



Sygn. akt IV KK 83/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie **Z. S.**

oskarżonego z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 lutego 2019 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt II Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 5 czerwca 2017 r., sygn. akt II K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z 5 czerwca 2017 r., uznał Z. S. za winnego
tego, że 8 lutego 2008 r., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru,

w krótkich odstępach czasu i w celu udaremnienia wykonania decyzji organu podatkowego dotyczącej nienależytego zwrotu podatku VAT, zbył zagrożone z tego tytułu zajęciem znacznej wartości składniki swojego majątku na rzecz syna i żony, to jest przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat. Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu apelacji prokuratora co do kary na niekorzyść oskarżonego, wyrokiem z 19 grudnia 2017 r., zmienił pierwszoinstancyjne orzeczenie przez uniewinnienie oskarżonego, podając, że brak jest w opisie czynu znamienia skutku w postaci „udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia swojego wierzyciela”.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył Prokurator Rejonowy w Ł.. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucał rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegające na wyrażeniu błędnego poglądu, że opis czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd *a quo* nie zawiera znamienia skutku w postaci „udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia swojego wierzyciela”. W konsekwencji autor kasacji zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej poparł stanowisko oskarżyciela publicznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Jakkolwiek art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nakazuje, aby wyrok skazujący zawierał dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną, co oznacza, że opis takiego czynu musi uwzględniać wszystkie znamiona danego typu czynu zabronionego, to jednak ugruntowane jest też w judykaturze zapatrywanie, że dopuszczalna pozostaje praktyka pomijania w opisie przypisanego oskarżonemu czynu ustawowych zwrotów, o ile opis ten mieści się w granicach pojęć, którymi przepis prawa materialnego określa te znamiona (zob. postanowienie SN z 19 maja 2015 r., V KK 53/15). Trafnie skarżący odnotował, że przy konstruowaniu wyroku skazującego sąd korzysta z pełnej swobody w redagowaniu opisu przestępstwa, pozwalającej na zastąpienie słów ustawy

określających znamię przestępstwa ustaleniami faktycznymi, które swą treścią adekwatnie wypełniają znaczenie tego znamienia (zob. wyrok SN z 22 października 2009 r., IV KK 111/09). Wolno zatem stwierdzić: jeśli z samego czynu ujętego w dyspozytywnej części wyroku skazującego można bez trudu wyczytać, że udowodnione oskarżonemu zachowanie (działanie lub zaniechanie) odpowiada cechom określonego wzorca ustawowego, to w takim wypadku nie może być mowy o naruszeniu konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege* i w efekcie o uwolnieniu go od winy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, trzeba stwierdzić, że znamię skutku w postaci „uszczipienia zaspokożenia wierzyciela” zostało w opisie przypisanego oskarżonemu przez Sąd pierwszej instancji czynu ujęte. Wprawdzie nie wprost, ale przez użycie takich sformułowań, które je aktualizują i kreują, przy czym czynią to w sposób jednoznaczny. Skoro bowiem w opisie tym podano, że Z. S. zbył zagrożone zajęciem znacznej wartości składniki swojego majątku (m.in. działkę o pow. 275 m² zabudowaną budynkiem mieszkalnym murowanym w zabudowie bliźniaczej o pow. 180 m² oraz udziały w majątku dorobkowym w postaci lokalu użytkowego o pow. 36,98 m², lokalu mieszkalnego o pow. 18,47 m² i lokalu mieszkalnego o pow. 149,79 m²), to przecież – w świetle jednoznaczności tych stwierdzeń – nie może budzić wątpliwości to, że siłą rzeczy uszczipił on tym samym zaspokożenie wierzyciela, czyli Skarbu Państwa. Innymi słowy, cel działania oskarżonego został zrealizowany. Odmienne podejście, a więc uznanie, że działanie oskarżonego nie doprowadziło do wskazanego w art. 300 § 2 k.k. skutku, wolno byłoby określić jako przejaw skrajnego formalizmu, obcego przecież polskiemu systemowi prawnemu, kolidujący ewidentnie z celami postępowania karnego zdefiniowanymi w art. 2 § 1 k.p.k.

Dlatego Sąd Najwyższy wydał orzeczenie kasatoryjne (art. 537 § 2 k.p.k.).

W ponownym postępowaniu dopuszczalne zatem będzie wydanie rozstrzygnięcia pozostawiającego w obrocie prawnym opis czynu zredagowany przez Sąd *a quo*. Nie ma jednak przeszkód natury prawnej, aby Sąd odwoławczy dookreślił czyn niedokładnie opisany. Analizowane niedociągnięcie, stanowiące naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., ma bowiem tylko charakter redakcyjny, a nie jest błędem w ustaleniach faktycznych ani obrazą prawa materialnego.